



Uroczyste pożegnanie na Okęciu

Delegacja MRL wyjechała z Polski

29 bm. opuściła Polskę partyjno-rządowa delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej, na której czele stał I sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów — Jumzagijn Cedenbal.

W skład delegacji wchodził: członek KC MPL-R, wicepremier, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania — Tumenbajaryn Ragczaa, minister spraw zagranicznych — Mangajyn Dugersuren, członek KC MPL-R, minister handlu zagranicznego — Damdingijn Gombożaw, członek KC, I sekretarz Związku Związku KWP MPL-R — Sandagsurenbaajr Bałgan, członek KC MPL-R, ambasador MRL w Polsce — Delegatunajin Bałżinniam.

Delegacji towarzyszyli: z-ca przewodniczącego Państwowej

Komisji. Planowania — Dangsurenbaajr Saldan, dyrektor protokołu MSZ — Uizijbajaryn Such-Oczir, dyrektor departamentu w MSZ — Dejidijn Czimiddorż i generałmajor — Damdinnerengijn Bataa.

Na udekorowanym barwami narodowymi Mongolii i Polski lotnisku Okęcie gości żegnali: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Adam Rapacki, Franciszek Wąsik, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podgórny, Stefan Ignar, Julian Tokarski, Tadeusz Gede, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, członkowie Rady Państwa i rządu, działacze partii i państwowi, ambasador PRL w Mongolii — Stanisław Tkaczow, gospodarze miasta oraz przedstawiciele ludności stolicy.

Orkiestra odegrała hymny narodowe. J. Cedenbal odebrał raport dowódcy kompanii honorowej WP a następnie wraz z Władysławem Gomułką przeszedł przed jej frontem.

Dzieci z warszawskich szkół obdarzyły gości wiązkami kwiatów.

Zegając w serdecznych słowach mongolską delegację partyjno-rządową, Władysław Gomułka powiedział m. in.:

Współne oświadczenie, które podpisaliśmy, odpowiada naszymu wspólnemu dążeniu do dalszego rozwijania współpracy, zgodnie z interesami budownictwa socjalistycznego w obu krajach.

Jesteśmy głęboko przekonani, że pobyt Wasz w Polsce przyczyni się do umocnienia więzów łączących oba narody i obie nasze partie, przyniesie pożytek i Polsce i Mongolii, a także stanowi wkład w dzieło umacniania zwartości obozu socjalizmu oraz międzynarodowego ruchu robotniczego.

J. Cedenbal podziękował za serdeczne przyjęcie i oświadczył, że przeprowadzone rozmowy między oboma delegacjami cechowała atmosfera przyjaźni, wyjątkowej serdeczności i braterskiej solidarności. Wyniki rozmów są zawarte we wspólnym oświadczeniu.

„Oświadczenie to — powiedział szef delegacji mongolskiej — uważamy za ważny dokument, odzwierciedlający jedność poglądów naszych partii i rządów, zarówno w kwestiach dalszego umocnienia przyjaźni i współpracy między naszymi narodami i krajami, jak też i w kwestiach umocnienia jedności i zwartości krajów wspólnoty socjalistycznej i międzynarodowego ruchu komunistycznego, zachowania pokoju i umocnienia przyjaźni między narodami.”

PAP

28 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie podpisany został wspólny komunikat o rozmowach pomiędzy delegacjami Mongolskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na zdjęciu — komunikat podpisują (od lewej): I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczący rządu MRL Jumzagijn Cedenbal, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz premier rządu PRL Józef Cyrankiewicz.

CAF — fot. Matuszewski

Drugi dzień pobytu naukowców radzieckich

W drugim dniu pobytu delegacji Akademii Nauk ZSRR prof. M. Kiedysza i towarzyszący mu osoby przyjęli wicepremier Rady Ministrów E. Szyr. Przedmiotem rozmów był dalszy rozwój współpracy naukowej z ZSRR, a w szczególności zagadnienie bezpośrednich kontaktów placówek naukowych akademii obu krajów oraz ich powiązań z instytutami i laboratoriami przemysłu.

W godzinach wieczornych delegacja radziecka z prof. M. Kiedyszem udała się do Wroclawia. (PAP)

Sudańczycy domagają się reform

Demonstracje i starcia w Chartumie

W środę na ulicach Chartumu odbyły się nowe demonstracje. Doszło do starć z wojskami i siłami bezpieczeństwa. Demonstranci wznosili antyrządowe okrzyki.

Zamknięte są wyższe uczelnie i szkoły. Samoloty nie odlatają z lotniska z Chartumu a strajk powszechny paraliżuje w praktyce całe życie. Ulice patrolowane są przez wojsko i czołgi, skoncentrowane głównie w Omdurmanie, jak również przy gmachach rządowych.

Charakterystycznym, typowym dla nastrojów i stosunków w całej Afryce elementem wydarzeń chartumskich są demonstracje pod gmachami ambasad amerykańskiej i brytyjskiej — symbolizujących dla ludzi ulicy obcą, imperialistyczną ingerencję.

Istnieje kilka przyczyn kryzysu w Sudanie: nie rozwiązana kwestia narodowa w południowych prowincjach kraju; zła sytuacja gospodarcza; polowiczność i chwiejność polityki zagranicznej Abbuda; próba utrzymania sytuacji wewnętrznej metodami i siłami policji, wojska i zarządzeń administracyjnych.

Młodzież, a za nią większość Sudańczyków w stolicy i w innych ośrodkach kraju, domaga się re-



WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. AB

Poznań
piątek, 30. X. 1964

Cena 50 gr
Nr 258 [6446]

Bogaty program obchodów 47 rocznicy Rewolucji Październikowej

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku uroczystości będzie obchodzona 47 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Punktem kulminacyjnym tych uroczystości w Wielkopolsce będzie wojewódzka akademicka (5 listopada br. o godz. 18 w Teatrze Polskim). W programie: referat okolicznościowy, przemówienie konsula ZSRR w Poznaniu, a w części artystycznej spektakl „Człowieka z karabinem” Pogodina w wykonaniu zespołu Teatru Polskiego.

W tym samym dniu delegację KW i KM PZPR, stronnictw politycznych, rad narodowych, organizacji społecznych i zakładów pracy złożą wieńce oraz wiązanek kwiatów przed Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli.

Akademie lub wieczornice zostaną zorganizowane we wszystkich miastach powiatowych. W zakładach pracy, gromadach i instytucjach odbędą się również wieczornice lub koncerty a w szkołach apele.

Nadto przewiduje się:

- ▲ odczyty i prelekcje we wszystkich środowiskach oraz seminaria organizowane przez ZW TPPR dla prelegentów i aktywistów Towarzystwa, a także innych organizacji społecznych prowadzących akcje odczytów;
- ▲ spotkania z radzieckimi naukowcami, literatami, filmowcami oraz uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego;
- ▲ wystawy książek radzieckich;
- ▲ wysyłanie okolicznościowych listów z pozdrowieniami do obywateli ZSRR przez załogi zakładów pracy, uczniów i organizacje społeczne, które utrzymują

Posiedzenie Prezydium RG Przyjaciół Harcerstwa

28 bm. odbyło się pod przewodnictwem Marszałka Polski Mariana Sychalskiego posiedzenie Prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. W posiedzeniu wzięli udział m. in.: minister oświaty W. Tułodziński, minister zdrowia i opieki społecznej J. Sztachelski, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Z. Januszko, wiceminister kultury i sztuki Z. Garstecki, sekretarz OKFJN J. Kalinowski, sekretarz CRZZ Cz. Wiśniewski i naczelnik ZHP W. Kinecki.

Przedmiotem obrad było omówienie pomocy ruchu Przyjaciół Harcerstwa w realizacji zadań nakreślonych na III Zjeździe ZHP w zakresie szerzego niż dotychczas oddziaływania harcerstwa na dzieci i młodzież do lat 16, ulepszenia pracy harcerskiej i jej uatrakcyjnienia. (PAP)

„Kosmos — 50”

28 bm. wprowadzony został w ZSRR na orbitę kolejny sztuczny satelita Ziemi, „Kosmos 50”. Na pokładzie mikroświatła znajduje się aparatura naukowa, przy pomocy której kontynuowane są badania przestrzeni kosmicznej.

Wszystkie sprawy grodu nad Prosną

XII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza kaliskiej organizacji partyjnej

Około 200 delegatów Miejskiej Organizacji PZPR w Kaliszu oceniło wczoraj na XII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej działalność swojej instancji za okres jej kadencji, dokonało wyboru nowych władz i wytyczyło zadania na najbliższe lata.

Uczestnicy Konferencji otrzymali materiały informujące o wszystkich dziedzinach, w których zajmowały się ustępujące władze Miejskiej Instancji PZPR. Mówią one o stałym wzroście potencjału ekonomicznego oraz materialnej bazy kulturalnej i socjalno-bytowej Kalisza. I tak wartość produkcji globalnej wzrosła w stosunku do roku 1961 o 443,195 tys. zł, tj. o 15 procent. Analiza trzech kwartałów br. wykazuje wzrost wartości produkcji globalnej w przemyśle kaliskim o 650 milionów złotych w porównaniu z rokiem 1961 (przekroczenie planu o 3,7 proc.), a produkcja eksportowa osiągnie 580 milionów zł (wzrost o 61 procent w stosunku do r. 1961). Nie spotykane przedtem rozmiary przybrało budownictwo mieszkaniowe. W ciągu trzech minionych lat oddano do użytku 3446 izb mieszkalnych oraz szereg urządzeń kulturalnych i socjalno-bytowych, m. in. skanalizowano środkową część miasta, rozbudowano gazownię i instalację wodociągowo-gazowniczą.

Na te bezsprzeczne osiągnięcia wskazał zarówno dotychczasowy I sekretarz KM Krzysztof Jeżyk, w przemówieniu otwierającym dyskusję, jak też mówiło o nich wielu zabierających w niej głos. W dyskusji podkreślano duży wkład społeczeństwa Kalisza w dzieło rozbudowy i modernizacji miasta. Wyrazem tego jest rozwój czynów społecznych, których wartość wzrosła z 200 tys. zł w 1961 r. do 5 milionów zł w br.

Dyskusja obnażyła też wiele jeszcze bolączek z którymi do tej pory Kalisz nie mógł się uporać. Należy do nich m. in. trudny problem szkolnictwa. Mimo, że w ostatnich latach wybudowano kilka nowych gmachów szkolnych, wskaźnik zageszczenia na jedną klasę ciągle waha się jeszcze w poszczególnych szkołach od 60 do 100 uczniów.

Oprócz problematyki gospodarczej, ważnym akcentem kaliskiej Konferencji były zagadnienia postawy etycznej i ideowo-politycznej w partii. Na ten moment zwrócił uwagę gościnny przewodniczący Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej Jan Konec. Problem ten rozszerzył i pogłębił przemawiający na zakoń-

czenie dyskusji członek Egzekutywy KW plk Benedykt Cader. Mówca podawał przykłady braku czujności i odpowiedzialności niektórych organizacji i poszczególnych członków partii. Świadczy o tym takie fakty, jak znane w ub. roku kradzieże w Fabryce Pluszu i Aksamitu, a także wykryta ostatnio przez organa MO grupa przestępcza w Zakładach Jedwabniczych.

Plk Cader apelował do poczucia odpowiedzialności partyjnej i obywatelskiej, jako niezbędnego warunku usunięcia z naszego życia elementów skorumpowanych i przestępczych.

Końcowym akcentem Konferencji były wybory 45-osobowego Komitetu Miejskiego PZPR. (feb)

Trzęsienie ziemi w Czechosłowacji

27 bm. na kilka minut przed godziną 21 wystąpiło w Pradze, Bratysławie, Czechach Budziejowicach, Brnie, w Pardubicach, Taborze oraz w kilku innych miejscowościach dość silne trzęsienie ziemi. W Pradze trzęsienie ziemi dało się odczuć przede wszystkim na wyższych piętrach. Tak np. w siedzibie PAP, znajdującej się w centrum miasta, i zajmującej pomieszczenie na 5 piętrze, przez kilkanaście sekund kołysały się meble i dzwoniły szafy biblioteczne. (PAP)

Sytuacja w Zagrzebiu ulega poprawie

Sytuacja w tym ciężko dotkniętym przez powódź mieście ulega wyraźnej poprawie. Woda ustąpiła już z kilku dzielnic. Trwa energiczna akcja ratunkowa. Ekipy ratownicze umacniają tamy i wały na Sawie, na której poziom wody jest nadal wysoki.

Ta największa w historii miasta powódź spowodowała olbrzymie straty. Nie znana jest jeszcze pełna liczba ofiar powodzi; dotychczasowe doniesienia wspominają o sześciu. Katastrofalne są natomiast straty materialne.

W związku z katastrofalną powodzią w Jugosławii, PCK przesłał do Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża depesze ze słowami współczucia, wyrażając jednocześnie gotowość przysięcia z pomocą ofiarom klęski. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM

Krótko

INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Archeolodzy polscy w Kairze

Do Kairu przybyła kilkusobowa grupa pracowników naukowych Uniwersytetu Warszawskiego. Naukowcy polscy kontynuować będą badania w kilku punktach, m. in. w centrum Aleksandrii, gdzie w bieżącym roku odkryty został w głębokości kilkunastu metrów pod ziemią dobrze zachowany amfiteatr rzymski. Jest to pierwsze tego rodzaju odkrycie w Egipcie.

Doradcy Wilsona

Jeden z najwybitniejszych naukowców brytyjskich Solly Zuckerman planowany został do radcą naukowym nowego premiera, Harolda Wilsona. Równocześnie laureat nagrody Nobla, prof. Blackett został wiceprzewodniczącym Komitetu Doradczego do spraw Technologii.

Nagroda Nobla

Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki została przyznana w połowie profesorowi Ch. Townesowi z Instytutu Technologii stanu Massachusetts oraz w połowie uczonemu radzieckim profesorowi Nikolajowi Basowowi i profesorowi Aleksandrowi Prochorowowi, za „podstawowe prace w dziedzinie elektroniki kwantowej, które umożliwiły skonstruowanie maserów i laserów”.

Demonstracja studentów

Na terenie uniwersytetu w San Juan (Puerto Rico) doszło do starcia studentów z policją. Ponad tysiąc dziewcząt i chłopców zebrało się tu na wiecu protestacyjnym przeciwko kolonialnemu statusowi wyspy i przeciwko zależności od Stanów Zjednoczonych. Policjanci rzucili się na demonstrantów, bijąc ich pałkami i rzucając granaty z gazem łzawiącym.

Silniki dużej mocy na eksport

Po raz pierwszy zawarto transakcję eksportową na polskie silniki elektryczne dużej mocy (ponad 1600 KW każdy). Ich producentem są wrocławskie zakłady „Dolmel”. Pierwszym kontrahentem jest NRE, której dostarczymy 6 takich silników.

Jeden statek w 3 miesiące

Załoga Stoczni Gdańskiej do końca br. ma przekazać armatorom 89 statków (w 4 kwartale 1963 r. — 14 statków). Na wszystkich są poważnie zaawansowane prace wyposażeniowe. Załoga Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni ma jeszcze w tym roku wykończyć 5 statków, spośród 14 objętych tegorocznym planem. Szczecińscy stoczniowcy po raz pierwszy w tym roku przekroczą w produkcji statków 100 tys. DWT. Do końca grudnia oddadzą oni armatorom krajowym i na eksport łącznie 14 jednostek. W br. osiągnięto tu świetny wynik: budowa statku „Chemik” zostanie ukończona w ciągu trzech miesięcy. (PAP)

Wspólne oświadczenie

z okazji wizyty delegacji partyjno-rządowej
Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce

Na wstępie wspólne oświadczenie stwierdza, iż w dniach od 23 do 29 października na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL przebywała w Polsce z wizytą przyjaźni mongolska delegacja partyjno-rządowa z Jumiżajnem Cedenbałem na czele. W toku wizyty odbyły się rozmowy, podczas których omówiono sprawy związane z dalszym rozwojem współpracy polsko-mongolskiej w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej oraz stosunków między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Mongolską Partią Ludowo-Rewolucyjną. Dokonano również wymiany zdań na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Rozmowy przebiegały w przyjaźniwej atmosferze i potwierdziły całkowitą zgodność poglądów obu stron we wszystkich omawianych zagadnieniach.

I.

Strony stwierdziły, że zadowoleniem, że ścisła przyjaźń i wszechstronna współpraca łącząca Polską Rzeczpospolitą Ludową i Mongolską Republikę Ludową w oparciu o wspólnotę idei i celów pomysłnie rozwijają się i umacniają ku pożytkowi obu krajów.

W toku rozmowy strony wymieniły poglądy na temat dalszego rozwoju i umocnienia współpracy gospodarczej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Mongolską Republiką Ludową w latach 1966-1970.

Obie strony stwierdzają, że polsko-mongolska współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna przynosi korzyści gospodarce narodowej obu krajów i zdecydowanie są nadal tę współpracę rozszerzać, szczególnie w dziedzinie rozwoju rolnictwa, hodowli, prze-

twórstwa rolniczego i w pracach geologicznych.

II.

Obie strony podkreślają, że likwidacja niebezpieczeństwa wojny termonuklearnej i utrzymanie pokoju stanowią weźwioły problem obecnej doby.

Polityka krajów socjalistycznych, zmierzająca do wcielenia w życie zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, jak również aktywne walka pokojowych i demokratycznych sił świata — są podstawowymi czynnikami we wzajemnym wpływie na rozwój sytuacji międzynarodowej. Walka o zapewnienie pokoju i pokojowego współistnienia jest nierozdzielnie związana z dążeniem narodów do wolności, niepodległości i postę-

pu społecznego. Polska Rzeczpospolita Ludowa i Mongolska Republika Ludowa, wspólnie działając ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi oraz z wszystkimi siłami pokoju i postępu, dąży do osłabienia napięcia międzynarodowego, zahamowania wyścigu zbrojeń i stworzenia warunków dla pokojowej współpracy między narodami.

Strona mongolska stwierdza z zadowoleniem, że propozycje wysunięte przez rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie utworzenia strefy bezoatomowej w Europie środkowej oraz w sprawie zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej przyniosły sa szczerą troskę Polski o osłabienie napięcia międzynarodowego i umocnienie powszechnego bezpieczeństwa.

Obie strony podkreśliły konieczność pokojowego uregulowania problemu niemieckiego w oparciu o uznanie istniejących granic, uznanie obu państw niemieckich oraz zobowiązanie się obu państw niemieckich do rezygnacji z broni termojądrowej i do wkrócenia na drogę rozbrojenia. W interesie pokoju w Europie i na całym świecie należy dążyć do zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi i do uregulowania sprawy Berlina zachodniego.

Strony stwierdzają, że militarnym zagrożeniem niemieckim, który dąży do rewizji istniejących granic i wchłonięcia Niemiec przez Republikę Demokratyczną stanowi jedną z głównych przeszkód na drodze do osłabienia napięcia międzynarodowego. Utworzenie lansowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych tzw. wielostronnych sił jądrowych otworzyłoby Niemiec na Republikę Federalną i stanowiłoby poważną groźbę dla pokoju w Europie i w świecie.

Obie strony opowiadają się za całkowitą i niezwłonną likwidacją przetrwałego systemu kolonialnego i za przyznaniem niepodległości wszystkim krajom i narodom, które jeszcze znajdują się pod obcym panowaniem.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Mongolska Republika Ludowa popierają wysiłki narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej w ich walce o wolność i suwerenność narodową.

Obie strony stwierdziły, że obok przejawów realizmu w ocenie światowego układu sił ze strony niektórych kół politycznych zachodu, siły zmiennej wojny usiłują w dalszym ciągu kształtować sytuację międzynarodową w kierunku utrzymania napięcia i wzrostu wyścigu zbrojeń.

Przejawami tej niebezpiecznej, antypokojowej polityki są: interwencja zbrojna Stanów Zjednoczonych w Południowym Wietnamie, prowokacje wobec Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, okupacja Południowej Korei, dywersyjne i dyskryminacyjne akty przeciwko Republice Kuby, ingerencja w sprawy wewnętrzne Kongo, Cypru i Laosu oraz nieustanne naruszanie suwerenności Kambodży. Poczynania te wymagają czujności i aktywnego przeciwdziałania ze strony wszystkich szczerych zwolenników pokoju.

Obie strony podkreślają konieczność przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ. Winien być również położony kres okupacji Tajwanu przez Stany Zjednoczone.

Obie strony popierają rozwój pokojowej, wolnej od dyskryminacji międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Obie strony stwierdzają, że walka o utrzymanie pokoju przeciwko knowaniom mocarstw imperialistycznych wymaga zwartości i jednolitości działania wszystkich sił pokoju, demokracji i wolności.

Przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej stwierdzają

Jeszcze jeden „marzyciel“...

B. szef sztabu hitlerowskiego Wehrmachtu, Lothar Rendulic, w wywiadzie udzielonym monachijskiej „National-Zeitung und Soldaten-Zeitung“ określił jako sam przez się zrozumiałe, „że państwo, które pragnie w polityce mieć coś do powiedzenia, musi rozporządzać bronią atomową“. Bońskie żądania uzyskania taktycznej broni atomowej uznał on jako „całkowicie uzasadnione“.

Warto dodać, że Rendulic skazany został w r. 1948 w procesie zbrodniarzy wojennych w Norimberdze na 20 lat więzienia, ale już w r. 1951 wyszedł na wolność.

PAP

ją z zadowoleniem, że między PZPR i MPL-R rozwija się ścisła, braterska współpraca, oparta na wspólnej ideologii marksizmu-leninizmu. Obie partie będą nadal ze wszelkim miarą rozwijać tę współpracę. Kierują się one zasadami zawartymi w kolektywnych umowach nadarciu partii komunistycznych i robotniczych z 1957 i 1960 roku w Moskwie.

Obie strony podkreślają międzynarodowe znaczenie oświadczeń KPZR dla światowego ruchu komunistycznego i robotniczego i stwierdzają, że historyczne uchwały XX i XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wzbogaciły teorię i praktykę międzynarodowego ruchu robotniczego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna będą nadal bronić czystości marksizmu-leninizmu. Będą one podejmować wysiłki w kierunku przezwyciężenia — w duchu partyjnych stosunków — rozbieżności, zaistniałych w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Obie strony uważają, że różnice ideologiczne, istniejące w szeregach ruchu komunistycznego nie powinny być przenoszone na stosunki międzypaństwowe.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna podkreślają, że wytrwale umacnianie jednolitości i wartości całej wspólnoty socjalistycznej i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego stanowi podstawową przesłankę sukcesów i dalszego wzrostu światowych sił socjalizmu.

W zakończeniu wspólne oświadczenie wyraża przekonanie, że wizyta przyczyni się do dalszego zacieśnienia braterskich więzi istniejących między obu narodami. Dokument podpisali ze strony polskiej: W. Gomułka i J. Cyrankiewicz, ze strony mongolskiej J. Cedenbał. (PAP)

„Marsz pokoju“ z Kanady na Kubę

Uczestnicy „Marszu pokoju“ z miasta Quebec (Kanada) na Kubę, stanowiący w większości młodzież studencką z Kanady, przybyli do Miami Beach na Florydzie. Ich droga nie była łatwa. W południowych stanach USA niejednokrotnie byli oni aresztowani za rozpowszechnianie ulotek w obrocie pokoju.

Po przybyciu do Miami Beach, kanadyjscy obrońcy pokoju zakupili niewielki statek i odpłynęli na jego pokładzie w kierunku Kuby. Statek jednak został zatrzymany przez amerykańską straż wybrzeża, a następnie skonfiskowany na mocy decyzji prokuratora generalnego. (PAP)

Koszt całej kampanii wyborczej — 200 mln. dolarów

We wtorek 110 mln. Amerykanów wybierze prezydenta USA

Zgodnie z tradycją wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych odbędą się w pierwszy wtorek po pierwszym poniedziałku listopada. W tym roku wybory wypadają 3 listopada. Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że w elekcji weźmie udział ponad 60 proc. wyborców, przy czym uprawnionych do głosowania jest ponad 110 mln. Amerykanów.

Ostatnie dni kampanii przedwyborczej obaj kandydaci na stanowisko prezydenta, Lyndon Johnson i Barry Goldwater poświęcają na wygłaszanie przemówień w tych stanach, które dysponują największą liczbą głosów elektoralskich. Dla uzyskania zwycięstwa w wyborach prezydenckich trzeba zebrać 270 głosów elektoralskich. Duże znaczenie dla odniesienia zwycięstwa ma pozyskanie Stanu Kalifornia, który jest jednym z największych załudnionych i dysponuje 40 głosami elektoralskimi. W śróde do Kalifornii przybył prezydent Johnson, wygłaszając przemówienia w kilku miastach południowej części tego stanu.

W tym samym czasie kandydat republikanów, Barry Goldwater kontynuował podróż przedwyborczą po środkowych stanach USA — Illinois i Iowa. W gwałtownym

Z pracy sejmowych komisji

Uchwalenie dezyderatów spółdzielczości inwalidów

Komisja Pracy i Spraw Socjalnych, obradująca pod przewodnictwem posła Pawła Dubiela (SD), rozpatrywała problem zatrudnienia w planie 5-letnim, stan prac nad usprawnieniem systemu plac i premiowania oraz przebieg prac komisji, która zajmuje się kodyfikacją prawa pracy.

Przewodniczący Komitetu Pracy i Plac — Aleksander Burski poinformował komisję o decyzji rządu podwyższenia z dniem 1 października br. najniższych rent starczych, inwalidzkich i rodzinnych.

Komisja uchwaliła także dezyderaty, dotyczące zatrudnienia, plac i opieki lekarskiej w spółdzielczości inwalidzkiej. Zwraca się w nich m. in. uwagę na konieczność poprawy zaopatrzenia w surowce spółdzielni inwalidów (zasada pierwszeństwa tych spółdzielni nie jest dotychczas należycie uwzględniana), dalej — na potrzebę stworzenia warunków dla zatrudniania specjalistów z zakresu rehabilitacji inwalidów oraz doskonalenia — z myślą o inwalidach — specjalistów czynnych kadr lekarskich. Chodzi także o rozpatrzenie problemu orzekania w sprawach inwalidztwa na okres dłuższy niż 1 rok, preferowania zamiast rzeźni inwestycyjnych w spółdzielczości inwalidzkiej związków z rozbudową ośrodków rekreacyjnych oraz otoczenia społecznej opieki dzieci zatrudnionych inwalidów-głuchoniedźmych i niewidomych. (PAP)

Działalność TPR na wsi

Wczoraj w Klubie ZW TPR w Poznaniu zorganizowana została ogólnopolska narada kierowników Klubów Wiedzy o Związku Radzieckim, działających na wsi przy klubach-kawiarniach „Ruchu“. Celem narady było przedyskutowanie najlepszych form działalności różnorodnych klubów w popularyzowaniu wiedzy o Kraju Rad.

Stwierdzono, że powołane do życia przed rokiem wspólne z ZG ZMW Kluby Wiedzy spełniają poważną rolę ideowo-wychowawczą na wsi. Dzięki nim ludność wiejska może być systematycznie informowana o aktualnych problemach ZSRR, o jego życiu naukowym, kulturalnym i społecznym. I tak np. w samym tylko województwie zielonogórskim odbyło się w tym roku ponad 50 odczytów, 30 specjalnych projekcji filmowych oraz wiele wystaw i spotkań poświęconych problematyce radzieckiej. Przy klubach „Ruchu“ masowo powstają też nowe teatry poezji, przygotowujące się już do II Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji, którego finał jak wiadomo, odbędzie się w Poznaniu. (o)

Delegacja SED z Berlina zachodniego w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR przybyła do Moskwy delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Berlina zachodniego z I sekretarzem zarządu SED Berlina zachodniego, G. Daneliusem na czele. Delegację powitali na lotnisku Szeremietiewskim przedstawiciele KC KPZR i moskiewskiego komitetu partii.

Delegacja SED zapozna się z doświadczeniem budownictwa komunistycznego w ZSRR

Przyszła pięćdziesiątka Wielkopolski na warsztacie naukowców

28 bm. w Prezydium WRN w Poznaniu odbyło się pod przewodnictwem prof. dr. Floriana Barcińskiego kolejne posiedzenie Rady Naukowo-Ekonomicznej, działającej przy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Na posiedzeniu przedyskutowano założenia projektu planu gospodarczego Wielkopolski na lata 1966-70.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał przewodniczący WKPG — Witold Hempowicz. W wielogodzinnej dyskusji wypowiedzieli swoje opinie o projekcie planu: prof. dr J. Janicki, prof. dr L. Mroczkiewicz, doc. dr F. Bogusławski, dr inż. T. Plebański, doc. dr J. Zajda, prof. dr Z. Zakrzewski, doc. dr E. Matusiewicz, dr K. Ratajczak, prof. dr inż. R. Kozak, prof. dr B. Krygowski, dr J. Boroń oraz prof. dr J. Jankowiak. (p.ch.)

Zasady zatrudniania dyspozytorów-mechaników w kółkach rolniczych

Zgodnie z wytycznymi CZKR, kółka rolnicze, które dysponują 4 lub więcej zestawami ciągnikowymi, mogą (za zgodą powiatowych związków kółek rolniczych) angażować mechaników-dyspozytorów z kwalifikacjami traktorzystów lub kierowców pojazdów mechanicznych.

Placa mechanika-dyspozytora ma się składać z dwóch części: wynagrodzenia stałego oraz dodatkowego, tj. prowizji od wpływu za usługi traktorowo-maszynowe.

W kółkach rolniczych, które mają nie więcej niż 3 traktory, obowiązki dyspozytora może wykonywać jeden z traktorzystów, który może otrzymywać za to premię miesięczną. (PAP)

W listopadzie — jak w listopadzie...

Synoptycy PIHM przewidują, że przyszły miesiąc ma być normalny — tak pod względem temperatury, jak i opadów. Średnia temperatura miesiąca wahać się ma w granicach plus 3 st., zaś suma opadów nie powinna przekroczyć 36 mm.

W przyszłym miesiącu spodziewane są paradowe okresy chłodniejsze na zmianę z ciepłymi. Synoptycy PIHM przypuszczają, że w dniach chłodniejszych temperatura w dzień będzie dochodzić do plus 2 st., zaś nocą może spadać do minus 3 st., przy zachmurzeniu dużym z rozproszonymi i opadami deszczu ze śniegiem oraz wiatrach z kierunków północnych i wschodnich. Natomiast w okresach ciepłych przewiduje się temperaturę w dzień do plus 8 st., nocą 2 st., mimo na ogół dużego zachmurzenia z rozproszonymi i opadami. (PAP)

Wyniki losowania nagród rzeczowych P. G. L. „KOZIOŁKI“ za okres od 27. IX do 25. X. br. podane są w „Gazecie Poznańskiej“ z dnia 30 bm. K6399

Fachowcy z wojska dla gospodarki narodowej

Tak jak co roku tak i w br. jesienią tysiące żołnierzy, po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, powracają do cywila. W związku z tym nasza gospodarka narodowa otrzymuje znów poważny „zastrzyk“ nowych kadr fachowców różnych specjalności.

Wojsko szkoli bowiem specjalistów nie tylko dla własnych potrzeb. Co roku przed zwolnieniem starszego rocznika do rezerwy organizowane są dla żołnierzy dziesiątki specjalnych kursów przygotowujących tych, którzy nie posiadają żadnego zawodu, do pracy w cywilu. Szczególnie licznie uczestniczą w tym szkoleniu żołnierze pochodzący ze

ws. Dla nich właśnie organizowane są różnego rodzaju kursy jak np. traktorowe i samochodowe.

Szkoleniem fachowców w zakresie transportu kołowego zajmuje się służba samochodowa Wojska Polskiego. W tym roku — w ramach jesienno-zimowego szkolenia żołnierzy do rezerwy — skierowano do pracy w transporcie samochodowym i rolnictwie, kilkanaście tysięcy różnego rodzaju specjalistów warsztatowych, wielu kierowców pojazdów samochodowych i ciągników, kilka tysięcy traktorzystów oraz ok. 3 tys. specjalistów obsługi sprzętu przeładunkowego.

W tym roku wprowadzono pewne innowacje w zakresie przygotowania do zawodu rolnika. Zamiast dawnych kursów oświaty rolniczej organizowano dla żołnierzy, pochodzących ze wsi, kursy przygotowawcze do egzaminu na tytuł robotnika wykwalifikowanego w określonym zawodzie rolniczym. W 75 takich kursach uczestniczyło ponad 2 tys. żołnierzy. Ponadto z inicjatywy kół młodzieży wojskowej zorganizowano ponad 200 kółek wiedzy rolniczej, które skupiły blisko 4,5 tys. żołnierzy. (PAP)

Ogólnopolski przegląd w dziedzinie muzyki rozrywkowej

„Dni Polskiej Muzyki Rozrywkowej i Tanecznej“ — taką nazwę nosić będzie cykl imprez, które złożą się na ogólnopolski przegląd najnowszej twórczości i wykonawstwa w dziedzinie muzyki rozrywkowej.

Program „Dni“ przewiduje kilka imprez, jak trwający od 1 grudnia br. do 28 lutego 1965 r. „Konkurs kompozytorów“, następnie wojewódzkie eliminacje orkiestr tanecznych — „Karnawał 1965“ (1. — 31. III, 1965), a na zakończenie tzw. „Wspólny pokaz“ we Wrocławiu (maj 1965).

Nagrodzone utwory wejdą do repertuaru zespołów, udających się na występy zagraniczne, natomiast nagrodzone orkiestry zostaną objęte planami naszego „eksportu“ artystycznego. (PAP)

Reakcja EWG na decyzje Londynu

Komisja Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) ogłosiła w czwartek komunikat, w którym wzywa Wielką Brytanię do niezwłocznego cofnięcia ogłoszonych w poniedziałek zarządzeń gospodarczych.

Rzecznik komisji podał do wiadomości dziennikarzy, że 63 procent eksportu EWG do Wielkiej Brytanii zostało zagrożonych ostatnimi decyzjami labourzystów. (PAP)

NRF atakuje decyzje labourzystów

W Niemczech zachodnich panuje nie ukrywane już niezadowolenie z poczynań rządu Wilsona. O ile sprawy stosunku Londynu do kwestii NATO są traktowane z pewną powściągliwością, o tyle pousunięcia rządu labourzystów w zakresie cel wywołały tu istną kampanię ataków i krytyk pod adresem nowego gabinetu brytyjskiego.

Wymienia się całą długą listę założeń, a mianowicie że decyzje celne rządu brytyjskiego zamykają wręcz dla szeregu zachodnich niemieckich eksportów rynek angielski (dotyczy to zwłaszcza samochodów, aparatów fotograficznych i maszyn zachodniemieckich).

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka.

MÓJ KLUB — JAK GO WIDZĘ?

W województwie mamy już około 500 klubów. Do końca roku podwoje otworzy co najmniej sto dalszych placówek. Liczba to imponująca. Służąc one mają mieszkańcom wsi i miast, jako miejsca pożytecznego i przyjemnego spędzania wolnego czasu. Jako nowe ośrodki życia kulturalno-oświatowego. Czy kluby z tych zadań się wywiązują, czy nie? Co nam się w nich podoba, a co nie? Co chcielibyśmy w nich widzieć? To sprawa obchodząca nas wszystkich.

Dlatego zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą o pisemne wypowiedzi. Udział w naszej akcji może wziąć każdy bez względu na wiek, płeć, zawód, wykształcenie, komu rozwój życia kulturalnego leży na sercu.

A oto orientacyjne pytania, na które w ankiecie oczekujemy odpowiedzi:

▲ Nazwa miejscowości i data otwarcia w niej klubu (klubu-kawiarni), do którego odnoszą się uwagi.

▲ Jak podoba się ta placówka pod względem wyglądu i wyposażenia?

▲ Czy dużo ludzi do niej przychodzi? Młodzież, starsi? Czym w niej wypełniają czas?

▲ Czy miejscowe organizacje interesują się działalnością klubu? W czym się to wyraża? (Organizują wieczory dyskusyjne, artystyczne, prelekcje itd?).

▲ Czym należy w klubie wypełniać czas, aby pobyt był pożyteczny i przyjemny? (Podać propozycje). Jak zaznaczyliśmy, pytania są orientacyjne i pomocnicze, można ograniczyć się do kilku, a może nasunąć się inne uwagi odnoszące się do klubów?

Wielkość wypowiedzi dowolna. Przy ocenie walory literackie nie będą brane pod uwagę, ale najtrafniejsze uwagi i propozycje nowych form pracy. Nagrody nie ma, wartość pierwszej — 1000 zł, drugiej — 600 zł, trzeciej — 400 zł, poza tym 5 wyróżnień po 200 zł. Wyniki decyzji sądu konkursowego będą podane do 24 grudnia 1964 roku.

Wypowiedzi prosimy nadsyłać pod adresem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem: „Konkurs — mój klub” w terminie do 15 grudnia br. (decyduje data stempla pocztowego).

do redaktorów

Józef Wybicki mieszkał w Manieczkach

Wzorowy zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych — Kombinat Manieczki jest dobrze znany mieszkańcom woj. poznańskiego, gdyż reportaże i fotografie stamtąd ukazują się często na łamach prasy. Nie wszyscy jednak wiedzą, że niecałe 200 lat temu w tychże Manieczkach pow. Srem mieszkał Józef Wybicki, twórca hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła...”. Osiadł tam po wojnie w 1780 r., gdy projekty ustawodawcze, nad którymi współpracował zostały odrzucone.

W okresie powstania kościuszkowskiego Wybicki bierze udział w walkach niepodległościowych między innymi jako „pełnomocnik rządu przy korpusie gen. Dąbrowskiego w Wielkopolsce”. Po upadku powstania przedostaje się do Paryża i tam pilnie zabiega przed rządem francuskim w sprawie polskiej oraz bierze czynny udział w tworzeniu Legionów Dąbrowskiego, aż w końcu sam wyrusza do nich do Włoch. Tam w lecie 1797 r. w obozie Legio-

nów Wybicki słysząc śpiewanego przez chłopów-żołnierzy mazurka komponuje słowa „Jeszcze Polska nie zginęła...”.

W okresie wojen napoleońskich Wybicki nadal bierze czynny udział w życiu politycznym i wojskowym narodu. Sam Napoleon darzył go wielkim uznaniem, lecz Wybicki nie ufa mu, jeśli chodzi o jego stosunek do sprawy polskiej. Po upadku Napoleona Wybicki piastuje w Królestwie Polskim godność senatora-wojewody i prezesa sądu najwyższego.

Ostatni rok swego pracowitego życia spędza w Manieczkach, gdzie umiera 19 marca 1822 r. i zostaje pochowany na cmentarzu przy kościele w Brodnicy pow. Srem. Tam spoczywa do 1923 r., kiedy to społeczeństwo wielkopolskie w uznaniu jego wielkich zasług przenosi jego zwłoki do grobowca w kościele św. Wojciecha w Poznaniu i składa je pośrodku innych zasłużonych.

Józef Wybicki jest bliski sercu każdego Polaka z uwagi na to, że jest on twórcą naszego hymnu narodowego. Czyżby wobec tego nie należało pomyśleć o uczczeniu jego pamięci przez tablicę pamiątkową czy nawet pomnik w kombinacie rolnym Manieczki?

Mgr STEFAN KOZŁOWSKI
Srem

Soborowe linie podziału

Kto posiada władzę?

Gdy ofensywa, jaką w pierwszej połowie października prowadzili przeciwnicy reform na Soborze, zakończyła się niepowodzeniem — w znacznej części prasy katolickiej pojawiły się przesadnie optymistyczne wypowiedzi.

„Tygodnik Powszechny” nie kryjąc, że tendencja przeciwna odnowie Kościoła nadal jest niebezpieczna, akcent kładzie jednak — przesadnie, jak sądzi — na to, że kryzys ten, który „postawił pod znakiem zapytania szereg najcenniejszych osiągnięć Soboru, a nawet stworzył niebezpieczeństwo pewnego kryzysu zaufania w stosunku do Kościoła ze strony świata” — trwał tylko krótką chwilę. Autor sprawozdania z obrad Soboru zamieszczanego w „Tygodniku Powszechnym” z dużym optymizmem stwierdza, że „atmosfera niepokoju i niepewności ustąpiła, pozwalając na dalszą, spokojną pracę Soboru. Jeśli sprawie tej, już zamkniętej, poświęciliśmy tyle miejsca, to dlatego, by wykazać, jak skierowana jest główna orientacja Soboru. Próba „zamachu stanu”, próba stosowania metody „faktów dokonanych” z góry skazana na niepowodzenie, trzeba uznać za swego rodzaju „akt rozpacz” ludzi przegrzających”.

Prawda jest, że i ta kolejna próba sił zakończyła się sukcesem reformistów. Bez większych jednak trudności można wykazać, że nadmierny optymizm nie jest tu w miejscu. Nasuwają się w związku z tym różne refleksje, zatrzymam się jednak z braku miejsca na trzech tylko sprawach.

Po pierwsze — nieraz już dochodziło do dramatycznych spięć między przeciwnymi obozami w Kościele. W czasie I sesji Soboru kryzys powstał w związku ze schematem „O źródłach Objawienia”. II sesja również nie minęła bez starć. Kryzys powstał wówczas w wyniku ataku grupy konserwatywnej przeciwko reformatorskim treściom schematu „O Kościele”. Ani w jednym, ani w drugim przypadku skrzydło zachowawcze nie odniosło sukcesu. Jednakże ani w jednym, ani w drugim przypadku porażka tego skrzydła nie zamknęła sprawy, tradycyjniaci nie kapitulowali i po pewnym czasie przypuszczali nowy atak. Tak było i tak z pewnością długo jeszcze będzie, bo nie stwarza się warunków, w których nie mieliby oni wiele do powiedzenia. Nic dziwnego. Papież Paweł VI znany jest z tego, że nie lubi opowiadać się w zdecydowany sposób na jedną lub drugą stronę.

U schyłku roku

Egzamin eksportu

Pomyślnie zapowiada się tegoroczny bilans naszego handlu zagranicznego. Przy wysokim trendzie wzrostu eksportu, po raz pierwszy od wielu lat, udało się nam uzyskać przewagę wywozu nad przywozem towarów.

Z satysfakcją możemy odnotować fakt, iż do tej pomyślnej sytuacji ogólnej kraju, przyczyniła się również Wielkopolska. Jeśli bowiem w ostatnich 3 latach średni roczny przyrost produkcji eksportowej wahał się w granicach 10 procent to w pierwszych ośmiu miesiącach br., w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, produkcja na wywóz Wielkopolski wzrosła o 30 procent.

Co ciekawsze, przyrost tej produkcji nie jest zasługą dominującego u nas przemysłu rolno-spożywczego, ale rozkłada się — mniej więcej równomiernie — na wszystkie dziedziny: metalowa, drzewna, chemiczna, szklarska, ceramiczna itp. Dużego skoku dokonały również przemysły: tekstylny i spożywczy. Ten ostatni notuje nawet 50-procentowy wzrost eksportu.

Optymizmem napawa 35-procentowy wzrost eksportu przemysłu metalowego Wielkopolski: maszyn oraz urządzeń do kompletów obiektów przemysłowych. Tu prym wiedzie naturalnie „Cegielski” ze swoim eksportem wagonów, obrabiarek, silników, butli gazowych i szeregiem innych robów. Za nim podąża np. „Centra”, która w ramach konkursu „Wielkopolska dla eksportu” postawiła do dyspozycji handlu zagranicznego około 2 mln. sztuk ponadplanowych baterii oraz kooperujace z „Cekopem” w eksporcie kompletnych cukrowni, młynów, olejarni itp. fabryki Maszyn i Urządzeń Prze-

Więcej ryb

Na początku III dekady października przedsiębiorstwa państwowe wykonały swe miesięczne plany. Połowy tegoroczne przekroczyły zdecydowanie granice osiągnięć z ubiegłego roku. Rybacy przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i indywidualnych złowili już razem ponad 211 tysięcy ton ryb, zbliżając się do wykonania całorocznych zadań NPG. Można liczyć, iż w drugiej połowie listopada tegoroczne zadania (226,5 tys. ton ryb) zostaną wykonane i przekroczone. (ZAP)

mysłu Spożywczego w Pleśszewie i Wronkach. Jest się więc z czego cieszyć. Nasz eksport szlachetnieje.

Do końca roku pozostało dwa miesiące. Czy Wielkopolska zdoła utrzymać tak wysokie tempo rozwoju swego eksportu — przewidzieć trudno.

Z jednej strony, wyjątkowo dobre w tym roku zbiory buraków cukrowych i ziemniaków, poważnie zwiększają możliwości przetwórcze przemysłu spożywczego dla zagranicy i wydają się wskazywać, iż wysoki trend rozwojowy eksportu pierwszych ośmiu miesięcy br. nie tylko może się utrzymać do końca roku, ale także przedłużyć się na rok 1965, stwarzając lepsze podstawy dla przyszłej 5-letki.

Z drugiej strony jednak, do bry urodzaj buraków cukrowych mamy w tym roku nie tylko u nas, lecz i w innych krajach. Co powoduje spadek cen cukru. Dla Wielkopolski, będącej tradycyjnym i dużym eksporterem cukru, zjawisko to nie jest pomyślne. Nie wiemy także, jak będą się kształtować ceny na przetwory ziemniaczane: na mącz-

kę, knochmal, dekstrynę, glukozę itp. Są jednak pewne przesłanki, które wydają się wskazywać, iż spadek cen na tę grupę artykułów, nie będzie ani duży, ani trwały.

Optymizmem napawają — bo świadczą o zainteresowaniu tą dziedziną gospodarki — dotychczasowe wyniki zorganizowanego przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i po znańska Rozgłosu Polskiego Radia konkursu „Wielkopolska dla eksportu”. Jak już informowaliśmy, w ramach tego konkursu 72 producentów podjęło się dodatkowej produkcji około 250 nowych bądź dotychczas z Wielkopolski nie eksportowanych wzorów wyrobów, które właśnie teraz w ostatnim kwartale, winny być stawiane do dyspozycji central handlu zagranicznego.

Warto przypomnieć także, iż wśród tej konkursowej grupy wstępnie ześlazonych przez zakłady towarów eksportowych, dominują wyroby przemysłu wysoce uszlachetnionego, takie jak obrabiarki z „Wiepofam”, wagonów specjalnych z ZNTK w Ostrowie, akumulatory z „Centru” itp.

PIOTR CHOJNACKI

Pracownicy poszukiwani

HOTEL „ORBIS-BAZAR” W POZNANIU, Al. Marcinkowskiego 10 przyjmie na stałe: — **STARSZĄ KSIĘGOWĄ** oraz — **REFERENTA ZAOPATRZENIA**. K7080

REJONOWA SPOŁDZIELNIA OGRODNICZA W NOWYM TOMYŚLU zatrudni natychmiast **PRACOWNIKĄ** z wyższym lub średnim wykształceniem rolniczym lub ekonomicznym na stanowisko inspektora kontroli wewnętrznej. Warunki pracy do omówienia na miejscu. W6885

— **HYDRAULIKÓW I ELEKTROMONTERÓW** wykwalifikowanych i przyuczonych do prac na terenie powiatów: Ostrzeszów, Kępno, Ostrow, Jarocin, Krotoszyn, Srem, Środa, Gostyń, Kościan, Leszno, Rawicz, Września: — **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do prac na terenie w. w. powiatów, zatrudni zaraz na dobrych warunkach **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU**, ul. Fredry nr 12, I piętro, pokój nr 9. W7084

Dnia 28 października 1964 r. zmarła niespodziewanie, namaszczone Olejami św., moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, siostra, bratowa i ciocia, sp.

Mirosława Metzgerowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tej ciężkiej stracie zawiadamia

MAŻ Z RODZINĄ

36104g

Dnia 26 października 1964 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż i ojciec, przeżywszy lat 56, sp.

Tadeusz Cukierski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm., o godzinie 16 na cmentarzu Sw. Michała w Gnieźnie.

W ciężkim smutku pogrzeżeni

ZONA Z SYNEM, SIOSTRY I RODZINA

36127g

W dniu 29 października 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, moja nade wszystko ukochana żona, matka, teściowa, babka, siostra, swagierka i ciocia, przeżywszy lat 61, sp.

Gertruda Stalińska

z domu STURM-SZUMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim bólu pograżona

POZNAN, RATAJE 72. RODZINA

36144g

W dniu 28 października 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 65, sp.

Franciszek Durański

emer. kierownik Wydz. Prawn. Prez. WRN w Poznaniu, b. prezes Oddziału Prok. Gen. R. P. w Poznaniu, b. sędzia Sądu Apelacyjnego i b. dyrektor Sądu Okręgowego w Poznaniu, b. radca prawny Zarządu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 8.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K7100

Praca zbiorowa o rozwoju ziem zachodnich

Literatura polska poświęcona naszej gospodarce w województwach zachodnich i północnych, jest jak dotychczas niewystarczająca ilościowo i nie podąża za ich szybkim rozwojem. Poznański Instytut Zachodni, chcąc wypełnić luki w wiedzy naszej na ten temat, opublikował ostatnio pracę zbiorową pod redakcją Wincentego Kawałca pt. „Rozwój gospodarki ziem zachodnich w dwudziestolecie Polski Ludowej i jego perspektywy”. Znalazły się w niej studia następujących naukowców: Bogumiła Ziółka — „Rozwój demograficzny ziem zachodnich”, Mirosława Opali — „Zmiany w przemysłowości ziem zachodnich” i tegoż autora — „Urbanizacja ziem zachodnich”, Władysława Misiuna — „Osiągnięcia i perspektywy rozwoju rolnictwa”, Stanisława Godowskiego — „Rozwój komunikacji”, Bohdana Gruchmana i Lucyny Wojtasiewicz — „Zagadnienia społeczne i dochodów ludności, warunków mieszkaniowych oraz urządzeń socjalno-kulturalnych” oraz Wincentego Kawałca — „Ziemie zachodnie w Polsce Ludowej”.

Jak widzimy, wachlarz omówionych zagadnień jest bardzo szeroki. (F. H.)

Dnia 29 października 1964 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w wieku lat 66, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i swagier, sp.

Franciszek Rozmarynowski

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Walecznych, Powstańcy i in. odznaczeniami. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 listopada br., o godzinie 14 w Damasławku. W ciężkim smutku pograżona

ZONA Z RODZINĄ

Dnia 28 października 1964 r. zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój ukochany mąż i wujek, sp.

Michał Lembic

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 8.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Sadowa 38.

W dniu 28 października 1964 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 50 utrudzonego żywota, mój najdroższy mąż, ojciec, syn i nasz ukochany brat, sp.

Bolesław Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 31 bm., o godzinie 15 z domu żałoby.

Mszą św. żałobną za spókoj duszy Zmarłego odprawiona zostanie w dniu 31 października br., o godzinie 9 w kościele parafialnym w Zaniemyslu.

O bolesnej stracie zawiadamia stroskana

RODZINA

Zaniemyśl, Tarnowo Południowa, Poznań. 36092g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 9 Dla klas XI pt.: „Narodzony pisarza”; 9.30 F. Rybicki: Krakowiaki; 9.40 Dla przedszkoli „Jesienne skarby”; 10 Koncert poranny; 11 „Mimi Pinson” fragm. opow.; 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13 Dla klas I i II „Z piosenki jest nam wesoło”; 13.20 Nico Dostal: „Wesele węgierskie” — wiazanka melodii cz. I; 13.30 „Felietaon muzyczny J. Waldorffa”; 14 „Wspomnienia Mazowszanki” fragm. książki; 14.20 Koncert estradowy muzyki rozrywkowej z udziałem młodych artystów; 15.10 Dla uczniów szkół średnich „Narodził się w Polsce”; 15.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.05 Poradnik językowy w oprac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18 Koncert dnia; 19 Język rosyjski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 Rozmowy redakcji społecznej; 20.10 Melodie ludowe Warmii i Mazur; 20.26 Sport; 20.35 „To i owo”; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert żywcem; 22.25 Koncert Chóru Chłopiowego i Męskiego PFP p. d. St. Stulgrosza; 22.45 Kącik melomana.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23. **PROGRAM II:** Piosenka dnia; 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Koncert orkiestr rozrywkowych; 10.30 Z życia ZSR; 11 Koncert muzyki operowej; 12.45 Nasze sprawy codzienne; 13 Ottorino Respighi: „Ptaki” — suita na małą orkiestrę; 13.20 „Wizerunki” fragm. prozy pt.: „Profile moich przyjaciół”; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 14 Muzyka oporowa; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muzyka; 15.30 Dla dzieci odc. pow. „Tryumf pana Kleksa”; 18 Aud. sport. E. Pacholskiego pt.: „Koszykarska zagadka — zgadła”; 18.10 Gra Zespołu J. Miliana; 18.30 Audycja młodzieżowa; 18.45 „Droga do nowoczesności maszyn” aud. pt.: „Nie akcja lecz działanie”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Koncert z nagrań L. Stokowskiego z udziałem S. Rachmaninowa — fortepian; 20.19 „Pajeczyna i babie lato” fragm. pow. pt.: „Zwierciadło morza”; 20.39 d. c. koncertu; 21.41 Sport; 21.44 Koncert ork. rozrywk.; 22.05 Festiwal słuchowski jugosłowiański w PR „Aniol z mokrými skrzydłami” słuch.; 23.11 „Radiowe Studia Piosenki”; 23.30 Muzyka rozrywkowa i tan. **WIADOMOŚCI:** 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.15, 23.50.

TELEWIZJA: 17 Wiadomości; 17.05 „Dziesięć minut Magdy”; 17.15 „Zrobimy to sami”; 17.30 Film krótkometrażowy dla dzieci; 17.50 Program public. „Świat zabity deskami”; 18.10 „Wielokropek”; 18.25 Wszelchnia TV: „Z gabinetu rycin”; 18.55 Program informacyjny „Uwaga — kanał 9”; 19.20 Magazyn Międzynarodowy „Światowid”; 19.30 Dobranoc i dziennik; 20.30 Katowicki Teatr TV: „Odwet”; L. Kruczkowskiego; 22 Wiadomości.

LESŁAW MARIUSZ

Klub „Ruchu” w Pokojach



Sieć Klubów „Ruchu” w województwie poznańskim obejmuje coraz więcej wsi. Kluby powstają najczęściej w pomieszczeniach adaptowanych. Mieszkańcy wsi Pokoje gromady Cienin Zaborny zbudowali w czynie społecznym wiejski dom kultury z salą kinową i klubowo-kawiarnią prowadzoną przez „Ruch”. Budowa tego pawilonu kosztowała 176 000 zł. W tej sumie ponad 80 000 zł stanowi wartość czynu społecznego. [d].
Fot. — K. Przychodźki

Racjonalizator — istota zapomniana

Ksylity, czyli spotkane w węglu brunatnym nieuwęglone szczątki drewna, przysparzają elektrowniom wiele kłopotów: nie spalają się w kotłach pyłowych, a przy tym pochłaniają około 4 procent ciepła. Żadnego z nich pożytku, a jeszcze duże straty.

Dzisiaj wiadomo, że z ksyli-
tów można uzyskać węgiel
drzewny. Odgrywa on w wielu
gałęziach przemysłu ważną rolę.
Nie więc dziwnego, że zapo-
trzebowanie na ten węgiel
szybko wzrasta; cena za każ-
dą jego tonę podskoczyła w
ostatnich kilku latach z 29—32
do 60 dol. Obliczono, że w na-
szym kraju do 1970 r. brak
będzie pokrycia zapotrzebo-
wania na wspomniany węgiel,
rocznie w wysokości 62 000
ton. O ile zatem ceny nie pod-
skoczą, wchodzi w rachubę
coroczny wydatek importowy
w wysokości około 3 mln. dol.

Z pomocą w tej trudnej sy-
tuacji przyszedł pewien wy-
nalezek, dzięki któremu z kło-
potliwych dotąd ksyli-
tów będzie się wytwarzać wspomnia-
ny węgiel. Przeprowadzone
próby potwierdziły słuszność
nowo wynalezionego metody. Z
tej to racji budoje się w ok-
ręgu konińskim za 60 mln.
zł specjalny zakład zwęglania
ksyli-
tów.

Historia z ksyli-
tami wska-
zuje na korzyści jakie może
przynieść pełne i właściwe
wykorzystanie wynalazków. W
praktyce zdarza się jednak
często inaczej. Mimo różnych
sprzyjających przepisów, wła-
ściwy rozwój wynalazczości i
racjonalizacji utrudniają roz-
maite hamulce oraz nieodpo-
wiedni klimat w zakładach
pracy. Praktyka wskazuje, że
na około 40 tysięcy notowa-
nych średnio co roku w prze-
myśle elektro-maszynowym
pomysłów wprowadzono do
produkcji tylko połowę, a za-
leńdnie 1 procent spośród zre-
alizowanych rozpowszechnio-
no w innych zakładach. Racjo-
nalizatorzy narzekają na
przewlekłe rozpatrywanie ich
pomysłów, na zbyt często sza-
cunkowe tylko obliczenia ich
wynagrodzenia i asekurancie
obniżanie jego wysokości, czy
na brak pomocy w rozwiązy-

waniu różnych produkcyjnych
problemów.

W przedsiębiorstwach i za-
kładach resortu komunikacji
w Wielkopolsce nie załatwio-
no do czerwca br. blisko 36
procent zgłoszonych w latach
1963/64 projektów wynalaz-
czych. W PGR-ach w wojew-
ództwie zgłoszono od 1963 r.
tylko 15 projektów i w dodat-
ku wykorzystano w 17,4 proc.
centach nakłady na rozwój i
finansowanie wynalazków.

W Gnieźnieńskich Zakła-
dach Garbarskich, zatrudnia-
jących przeszło 500 pracow-
ników, nie ma wyodrębnionej
komórki wynalazczości, w
związku z czym projekty
pracownicze są rozpatrywane
z dużym opóźnieniem. Wbrew
obowiązującym przepisom nie
załatwiono do końca III kwar-
tału br. 52 wniosków racjona-
lizatorskich.

Zastój w wynalazczości
pracowniczej notuje się rów-
nież m. in. w Chodzieńskim
Przedsiębiorstwie Przemysłu
Terenowego, w Ostrowskim
Przedsiębiorstwie Odzieżowym
i w Piłskim Przedsiębiorstwie
Sprętu Rolniczego.

Różne braki występują tak-
że w wielu zakładach różnych
branż, toteż krytykuje się je
dość często podczas narad i
równocześnie wskazuje na
środki zaradcze. Postulat jest
zazwyczaj jeden, aby admini-
stracja przemysłowa wszyst-
kich szczebli oraz organa sa-
morządu robotniczego i
KTiR-y w pełni i szybko
wprowadzały w życie zawarte
w zarządzeniach przepisy o
wynalazczości. Ogólnie uważa
się też, że dopóty nie będzie-
my mogli mówić o odpowied-
nym klimacie i szerokiej per-
spektywach rozwoju, dopóki
wynalazcy i racjonalizatorzy
będą traktowani jak natrętni
petenci, którym trzeba zapła-
cić.

Finansowanie i popieranie
wynalazczości nie jest bynaj-

mniej filantropijnym gestem,
bo każda złotówka wypłacana
twórcom projektów dawała w
przemysle elektro-maszyno-
wym 21 zł. Warto o tym pa-
miętać także dlatego, że racjo-
nalizatorstwo i wynalaz-
czość mogłyby przyspieszyć
rozwój naszej gospodarki i u-
łatwić zrealizowanie wytycz-
nych na IV Zjeździe partii
zadań, w których mowa o
zwiększeniu w przyszłej 5-lat-
ce globalnej produkcji prze-
mysłu o 45—47 proc.

Br. L.

Ważne dla hodowców!

Zwiększona sprzedaż melasy

W związku z dobrym urodzajem buraków cukrowych i zwiększonym ich przerobem przemysł cukrowniczy ma możliwości dostarczenia znacznych ilości melasy na cele paszowe. W poprzednich latach przydział obejmował w zasadzie gospodarstwa państwowe, w tym roku także spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne.

Podczas wczorajszej kon-
ferencji w Dyrekcji Okręgu
Poznańskiego Przemysłu Cu-
krowniczego poinformowano,
że dla gospodarstw indywidu-
alnych w trzech wojewódz-
twach należących do Okręgu
(poznańskim, szczecińskim i
zielonogórskim) zamierza się
przeznaczyć 5000 ton melasy,
a ponadto 13 500 ton dla pań-
stwowych gospodarstw roln-
nych. Zastosowano też obni-
żkę ceny z 1500 zł do 1150 za
tonę melasy zakupowanej w
cukrowniach.

Hodowcom znane są warto-
ści odżywcze melasy zawiera-
jącej około 50 proc. cukru i
16 proc. związków białkowych
(częściowo przyswajalnych dla
przeżuwaczy). Można jej uży-
wać zarówno jako domieszkę
do paszy dla bydła, np. dla
sporządzania kiszzonek, parzo-
nek z siewki, a także dla
owiec i koni. W tuczu trzody
chlewnej melasa może dać
duże korzyści, o ile zastosuje
się prawidłowo dawki. Melasa
zawiera bowiem duże ilości
potasu działającego drażniaco
na błony jelit, co powoduje
biegunki. Dlatego też, jak za-
leca prof. dr Stefan Hoser z
Katedry Żywnienia Zwierząt
przy WSR, należy stosować
dawki 400-gramowe na jedno-
go bekona dziennie. Doświad-
czenia prowadzone na WSR
wykazały, że melasa wpływa
dodatnio na jakość mięsa tu-
czonych świń, a także jako
pasza energiotwórcza pozwa-
la zaoszczędzić duże ilości
ziemiaków. Jest korzystna w
tuczu letnim (dodatek do zie-
lonek), gdy brakuje zazwyczaj
paszy.

O ile wartości paszowe me-
lasy zachęcają rolników do jej
zakupów, o tyle utrudnia spra-

wę kwestia transportu. Cu-
krownie nie kwapią się z do-
starczaniem melasy z braku
odpowiednich pojemników i
środków transportowych, o-
biecując jednakże użyć
wszystkich możliwych niewy-
korzystanych pojemników.
Najchętniej widzieliby zamó-
wienia zbiorowe z gminnych
spółdzielni, kółek rolniczych,
związków plantatorów i mle-
czarskich. Problem rozbija się
o brak pojemników, gminne
spółdzielnie po półrocznych
staraniach dostały ich niewiel-
ki przydział. Na naradzie wy-
suwano projekty, aby wyko-
rzystać nieużywane obecnie
cysterny do przewożenia wo-
dy, gnojówki, wyłączając po-
jemniki po karbidzie, środ-
kach chemicznych i nawo-
zach. Mleczarnie mogłyby u-
żyć stare kufy, a nawet
konwie od mleka.

Impreza z nagrodami we Wrześni

W związku z „Miesiącem
Oszczędności” odbędzie się w
piątek, (30 bm.) o godz. 19 w
Powiatowym Domu Kultury
we Wrześni atrakcyjna im-
preza, zorganizowana wspólnie
przez Powiatowy Komitet
Upowszechnienia Oszczę-
dności, PKO oraz Zakłady „Ton-
sil”.

Na jej bogaty program zło-
żą się: występ zespołu estra-
dowego „Tonsila”, „Zarty ry-
sunkowe” popularnego arty-
sty-satiryka Henryka Derwi-
cha, „Zgaduj-Zgadula” — o
tematyce PKO oraz konkur-
sy błyskawiczne.

Dla uczestników „Zgaduj-
Zgaduli” i konkursów prze-
widziane zostały liczne warto-
ściowe nagrody.

Bilety wstępu stanowiące,
jednocześnie losy wydaje Od-
dział PKO we Wrześni.

Br. L.

Interesujące plany hokeistów na trawie

Polscy hokeiści na trawie nie zrazili się tym, że nie do-
nali zaszczytu reprezentowania barw białoczerwonych
w Tokio. Postanowili w dalszym ciągu utrzymać swoją wy-
soką lokatę wśród czołowych drużyn hokejowych na świecie.
Na podstawie wyników, jakie uzyskano na ostatnim turnieju
olimpijskim w Tokio, można śmiało powiedzieć (co zresztą
potwierdził obserwator wielkiej światowej imprezy — prze-
wodniczący GKFFIT oraz członek MKOl Włodzisław Re-
czek), że nasi laskarze zajęliby niewątpliwie miejsce punkto-
wane, a może zdobyliby medal.

Plany naszych hokeistów na rok
1965 przedstawiają się wcale cieka-
wie. Oto najciekawsze z imprez, z
których część oglądać będziemy w
kraju (w tym w Poznaniu, który
jest siedzibą Polskiego Związku
Hokeja na Trawie).

W styczniu kadra hokeistów zbie-
rze się na zgrupowaniu. W pier-
wszym kwartale odbędą się halo-
we rozgrywki o mistrzostwo okrę-
gów; w marcu — finały w Gnie-
źnie. Mistrzostwa ligowe zostaną za-
iniciowane 25 kwietnia. W kwie-
tniu reprezentacja Polski wyjedzie
do Walii, gdzie rozegra spotkanie
międzynarodowe. Zespół nasz po
zostanie jeszcze kilka dni w Wiel-

kiej Brytanii, gdzie weźmie udział
w turnieju międzynarodowym, któ-
rego organizatorem jest jeden z
miejscowych, przodujących klu-
bów.

1 maja reprezentacja Lipska go-
ścić będzie w Poznaniu. Rozegra
mecz z reprezentacją stolicy Wiel-
kopolski. W tym samym dniu re-
prezentacja Śląska wyjedzie do Ju-
gostawii, gdzie odbędzie się mecz
z drużyną Zagrzebia. W maju do-
jdzie do atrakcyjnego meczu Pol-
ska — Holandia w Poznaniu. Dru-
gi, równie ciekawy mecz ode-
będzie się również w kraju pomię-
dzy pierwszą naszą reprezentacją
i Danią. Podczas trwania Między-
narodowych Targów Poznańskich
odbędzie się turniej reprezentacji
międzynarodowych; zaproszono
m. in. Jugosławie, Anglię i Belgię.

W czerwcu Polacy bronić będą
we Włoszech zdobytego w 1963 r.
Pucharu im. Zovatto.

Po rozegraniu kilku spotkań klu-
bów w konkurencji międzyna-
rodowej, 17 października 1965 r.
odbędzie się w Poznaniu mecz Pol-
ska — Szkocja. Z hokeistami te-
go kraju nasi laskarze spotykają
się po raz pierwszy. W październi-
ku dojdzie do meczu reprezenta-
cji NRD i Polski w konkurencji
juniorów. (tp)



● Koszykarze poznańskiej Olim-
pii przed rozpoczęciem mistrzostw
okręgowych, (7 listopada br.) ro-
zegrają dwa towarzyskie spot-
kania z gdańską Spółnią w Po-
znaniu w hali przy ul. Matejki.
31 bm. mecz rozpocznie się o
godz. 18, najazutrz (1 listopada)
o godz. 11.

● Na zorganizowanym przez
Okręg Zachodni Polskiego Związ-
ku Szermierczego i PKKFiT w
Sreńie kursie sędziowskim celu-
jąco zdało egzamin 14 osób. Na-
byli oni uprawnienia do prowa-
dzenia zawodów.

● Indywidualne szermierze mi-
strzostwa młodzików wojewódz-
twą poznańską odbędą się 7
i 8 listopada br. w Poznaniu. Or-
ganizację zawodów powierzono
miejscowemu MKS.

● Nasz złoty medalista olimpij-
ski J. Kulę bokser, jest również
bardzo utalentowanym pływakiem
i ratownikiem. Uratował on ży-
cie 7 tonącym.

● Pierwsza reprezentacja piłkar-
stwa Polski, przygotowując
się do najbliższych mistrzostw
świata, w styczniu 1965 r. roze-
gra 7—8 spotkań w Południowej
Ameryce. Przeciwnikami naszej
drużyny będą prawdopodobnie
człowie zespoły Brazylii, Uru-
gwaju i Kanady.

● III-ligowe piłkarskie zespoły
Wielkopolski mają jeszcze do ro-
zegrania dwie kolejki spotkań,
które zgodnie z terminarzem od-
będą się 8 i 15 listopada br.

● Piłkarze Szombierek zremi-
sowali z FC Liège w meczu eli-
minacyjnym turnieju „Intertoto”.
Wynik 0:0.

Pod koszem

Sezon koszykarzy już się roz-
począł. W najbliższych dniach
do mistrzowskich rozgrywek
wystartują dalsze czołowe zespó-
ły Wielkopolski.

Zawodnicy klasy A naszego o-
kręgu rozegrali już dwie kolejki
spotkań. Rezerwy AZS, Warty
Olimpii wraz z ostrowską Stalą
znajdują się na czele tabeli i
prawdopodobnie pomiędzy tymi
zespołami rozstrzygnie się walka
o pierwsze miejsce.

Druga kolejka rozgrywek przy-
niosła następujące wyniki: AZS II
— Grunwald 93:87, Lech III —
Olimpia II 62:71, AZS II — Lech
III 66:50, Włókniarz Kalisz — Zje-
dnoczeni Września 61:64, Zjedno-
czeni Krotoszyń — Warta II 63:67,
Stella Gniezno — Stal Ostrow
30:44.

Mistrzostwa koszykarzy w kla-
sie B rozpoczyna się 7 listopada w
dwóch grupach. W I wystąpią
drużyny: Włókniarz Kalisz, Sta-
li II Ostrow, Górnik II Konin,
Gromu Słupca, KKS Kepno, Le-
cha IV Poznań i Olimpia III Po-
znań; w grupie II: RKKS Rawicz
II, Olimpia Poznań II, Warty Mię-
dzychód, MKS Poznań, Warty
Poznań III, AZS III i Lecha V.
(x)

Najszybsza kobieta naszego kontynentu



Ewa Klobukowska, najszybsza
kobieta naszego kontynentu,
zdobyła na Olimpiadzie w Tokio
w biegu na 100 m brązowy me-
dal i złoty w sztafecie 4x100 m.
Ma ona 18 lat. Reprezentuje zna-
ny Robotniczy Klub Sportowy
Skra w Warszawie. Ewa jest
zdolna uczennica. W sporcie,
dzięki talentowi, w ciągu za-
leńdnie dwóch lat zrobiła to, na
co zwykle potrzeba 4—5 lat. Ma
ona wszelkie szanse, by z po-
wodzeniem startować na przy-
szłej Olimpiadzie 1968 r. w
Meksyku. [x]
Fot. — K. Przychodźki

dalekopisem

NORWEGOWIE W FORMIE

W całej Europie trwa obecnie o-
żywiony sezon skoków narciars-
kich na skoczniach z mat sztucz-
nych. Norwegowie wysłali swoich
najlepszych skoczków do NRF,
gdzie zmierzili się oni z czołowy-
mi zawodnikami zachodniej Euro-
py. Na konkursie w Melnrhagen,
sławni Norwegowie Brandtæg i
Engan zaprezentowali formę, któ-
ra wróży im znowu przodownict-
wo w czołówce świata. Wyniki: 1)
Brandtæg (Norw.) — 58,5 60,5, no-
ta 226,7; 2) Engan (Norw.) — 58,0
59,0 (222); 3) Schuster (Austria).

stawa z okazji XXI-lecia Ludo-
go Wojska Polskiego.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PA-
WŁOWA — chirurgia, interna, o-
kullistka (ul. Garbary 17 tel.
510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUN-
KOWEGO M. POZNANIA (ul.
Chelmońskiego 20) tel. 544-44.
POWIATOWA STACJA PR (ul.
Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25,
Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12,
Głogowska 107/109, Strzelcka 33/35.
TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna
53, Dzierżyńskiego 349 i Starolecka
79.

Posłuchajcie

Przepraszam za zuchwalstwo...

Przepraszam kierownic-
two i obsługę restaura-
cji „Hawana” w Jarocinie. To
ja z własnej woli i własnymi
rękoma 21 bm. o godz. 21.15
zdjąłem tablicę z napisem w sa-
li konsumpcyjnej.

A jak to było opowiem. Za-
siedliśmy w części bezalkoho-
lowej wymiennej reprezen-
tacyjnej restauracji jarociń-
skiej i poprosiliśmy o pięć bu-
telek soku pomidorowego. Pi-
jąc powoli smaczny płyn, roz-
glądałem się po gościach, sie-
dzących przy najbliższych sto-
likach. Sama młodzież. Tyle
złych opinii na niej wiesz-
amy, a tymczasem — proszę
popatrzeć! Widok naprawdę
przyjemny.

— Żeby tylko nie było kwa-
terek pod stolikami! — ro-
ześmiał się jeden z moich
współtowarzyszy.

Od czego oczy. Butelek nie
było.

W tej samej chwili Pan
Starszy do najbliższego stoli-
ka przyniósł dwie „pięćdzie-
siatki”. Młodzieńskie twarze z
rozkoszą pochylili się nad
nimi.

Nie wytrzymałem nerwowo.
Sciągnąłem ze ściany oprawio-

ny w ramy napis „Sala bez-
alkoholowa”.

Młodym ludziom zepsułem
smak wódki.

I ich także bardzo przepra-
szam.

Jaki z tego morał? Nie wie-
sząc napisów, których nie
umie czytać i do nich zasto-
sować się ani obsługujący,
ani konsumenci! Jasne — jak
czysta.

PKYK

PAŹDZIERNIK	Saturnina
30 piątek	Słońce: 6.43—16.28

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Antoniusz i
Kleopatra”; NOWY — g. 19 „Ma-
ria Stuart”; OPERA — g. 19
„Aida”; OPERETKA — g. 19 „Cno-
tliwa Zuzanna”; MARCINEK — g.
11 „To jest Polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Przyciąganie ziem-
skie”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Nikt
nie zna prawdy”; Notec: „Podróż
w kwiecień”; CZARNKÓW: „Z
iskry rozgorzeje płomień”; GNIE-
ZNO — Lech: „Sami na Oceanie”;
Polonia: „Don Kichot”; GOSTYŃ:
„Syn wieku”; JAROCIN — Echo:
„Awantura o Basie”; Cristal:
„Przemienie z wiatrem”; KALISZ
— Kosmos: „Odwet kapitana Le-
sza”; Oaza: „Ostatni cowboy”; Sty-
lowe: „Mysz, która ryknęła”; Sy-
rena: „Przygody Tomka Sawyera”
i „Zolnierz królowej Madagaskaru”;
Wolność: „Rewia snów”;
KEPNO: „Dzień ostatni, dzień
pierwszy”; KŁODAWA: „Los czo-
łowika”; KOŁO: „Lecą żurawie”;
KONIN — Energetyk: „Zegnajcie
gołębie”; Górniki: „Ballada o żo-
nierzu”; KOŚCIAN: „Grzeszny
anioł”; KROTOSZYŃ: „Koledzy”;
LESZNO: „My mężczyźni”; MIE-
DZYCHÓD: „Żona dla Australij-
czyka”; NOWY TOMYŚL: „Dzie-
więć dni jednego roku”; OBOR-
NIKI: „Smak miotu” i „Zakocho-
wany kundel”; OSTROW — Roma:
„Rzut karny”; Słońce: „Ulica
Nadmorska”; OSTRZESZÓW: „No
ce nad Nową”; PIŁA — Iskra:
„Leśny patrol”; Koral: „Ślepy Pe-
likan”; PLESZEW: „Wolga, Wol-
ga”; RAWICZ: „Lubuska”; SŁUP-
CA: „Naganiające”; SREMB: „Kli-
maty”; ŚRODA: „Cartouche-zbój-
ca”; SZAMOTULY: „Gwiazdzisty
bilety”; TRZCIANKA: „Sprawa
trzyznastu”; TUREK: „Sami za-
kochani”; WĄGBÓWIEC: „Kocha-
cy”; WOLSZTYN: „Tańcząca wio-

INFORMUJEMY

Celem udogodnienia zaintere-
sowanym wielkim konkursem
październikowym — „akcja — 300”
składania deklaracji i zakładania
nowych książeczek PKO, kasy
PKO w Poznaniu i województwie
otwarte będą od 28 do 30 bm.
do godziny 19, a 31 bm. do godz.
20.

sna”; WRZESNIA: „Szesnasta wio-
sna”.

W POZNANIU

MUZEJA

MUZEUM NARODOWE (Al.
Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) —
Fotografy Grażyny Wyszomir-
skiej pt. „Polihymnia” — g. 10—20.
KLUB SARP (St. Rynek 56) —
Akwarele inż. arch. J. Kasińskiego
— g. 10—18.

BWA „Arsenal” (Stary Rynek)
Wystawa Okręgowa Związku Pol-
skich Artystów Fotografików na
20-lecie PRL — g. 10—18.

UNIwersytet Robotniczy
ZMS (Szamarzewskiego 89) — Wy-